

Powstała Światowa Koalicja Przeciwko Okupacji Palestyny

19 lutego 2025

Aktywiści, przedstawiciele świata nauki i kultury, urzędnicy państwowi, pracownicy humanitarni, a nawet zacni rabinzi, zjechali do Stambułu w Turcji, aby zawalczyć o wolność dla uciemnionego narodu palestyńskiego. W dniach 24–25 stycznia 2025 roku nad Bosforem zawiązała się Światowa Koalicja Przeciwko Okupacji Palestyny.



Wydarzenie zorganizował Ludowy Kongres Diaspory Palestyńskiej. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt osób wspierających sprawę palestyńską z ponad 30 krajów Europy, obu Ameryk, Azji oraz Afryki.

Konferencję inaugurującą otworzył dr Anasa Al-Hajja, szef katarskiego oddziału Ludowego Kongresu Diaspory Palestyńskiej. W przemówieniu zwrócił uwagę na znaczenie państwa, o które toczy się walka.

„Palestyna to nie tylko nazwa, którą słyszymy, ani odległe miejsce, o którym mówimy w kontekście walki. Palestyna to ziemia niezłomności. Palestyna to symbol wolności – wolnych

ludzi, którzy pragną żyć, którzy postanowili powstać, mimo że wszystkie przeciwności zdają się mówić, że to niemożliwe”.

Palestyńczyk nawiązał także do niedawnego zawieszenia broni w Strefie Gazy. Wyraził wdzięczność, że wreszcie to nastąpiło i zaapelował o kontynuowanie tej drogi. Jednocześnie wezwał świat, by nie odwracał wzroku od Palestyny, gdyż ich walka o wolność jeszcze się nie skończyła.

„Nadal ponad cztery tysiące Palestyńczyków jest przetrzymywanych bez wyroku w więzieniach. Tysiące domów legło w gruzach. Szkoły, uniwersytety, szpitale, budynki socjalne – są całkowicie zniszczone. To nie koniec walki. Zawieszenie broni nie zakończy cierpienia Palestyńczyków. Ono trwa”.

Al-Hajja zaznaczył, że Palestyńczycy wykazali się niezłomnością, nauczyli się radzić sobie w warunkach okupacji, zwłaszcza mieszkańcy Gazy, co zauważył świat. „Wierzmy, że każdy głos, każdy czyn i każda forma wsparcia ma znaczenie. Musimy powiedzieć światu, że sprawa palestyńska i walka Palestyńczyków przeciwko okupacji muszą się wkrótce zakończyć”.

PEŁNA MOBILIZACJA

Sari Zuayter, szef Komitetu Przygotowawczego Globalnej Koalicji Przeciwko Okupacji Palestyny, powiedział, że współpraca w ramach koalicji ma na celu wywarcie presji na zachodnie rządy oraz te państwa, które rywalizują o wpływy w Palestynie. Dodał, że osiągnięcie tego celu jest możliwe dzięki ruchowi ludzi rzeczywiście walczących z okupacją, który oparty jest na zaangażowaniu i determinacji. Kluczowe, jak zaznaczył, jest teraz stworzenie odpowiednich narzędzi, które uczynią tę walkę realną i zagwarantują jej demokratyczny charakter.

Dr Mireille Fanon Mendès, prezes Międzynarodowej Fundacji Frantza Fanona z Francji, wskazała, że międzynarodowe

instytucje zawiodły w reakcji na cierpienie Palestyńczyków, a hasła takie jak „Nigdy więcej ludobójstwa” pozostają jedynie pustymi słowami. Podkreśliła, że nie możemy czekać na decyzje innych – musimy działać sami. Zwróciła uwagę, że opór jest jedyną drogą, która nie jest wyborem, lecz koniecznością.

Mendès zaznaczyła, że Palestyna to nie tylko sprawa Palestyńczyków, lecz kwestia godności, sprawiedliwości i prawa do życia dla każdego człowieka. Wezwała do mobilizacji wszystkich zapomnianych przez świat – w Ameryce łacińskiej, Afryce i Azji, podkreślając, że solidarność międzynarodowa jest naszą siłą.

Ziad Al-Aloul, rzecznik Ludowego Kongresu Diaspory Palestyńskiej reprezentujący oddział w Wielkiej Brytanii, wyraził nadzieję, że utworzenie koalicji wyciągnie jego naród z izolacji i bitwa zostanie zakończona w odpowiedni sposób. Co znamienne, przy okazji przemówienia zaznaczył, że Palestyńczycy nie walczą z Izraelem, tylko z syjonizmem.

Raed Jarrar, dyrektor ds. globalnego wsparcia w amerykańskiej organizacji Demokracja dla Świata Arabskiego Teraz (DAWN), podkreślił konieczność pociągnięcia amerykańskich urzędników do odpowiedzialności za naruszenia praw człowieka, podobnie jak ma to miejsce w przypadku Międzynarodowego Trybunału Karnego. Zwrócił uwagę, że nowy rząd może kontynuować wcześniejsze polityki wsparcia, dlatego kluczowe jest międzynarodowe zaangażowanie i współpraca.

David Miller, profesor socjologii politycznej z Wielkiej Brytanii, podkreślił konieczność wprowadzenia nowych przepisów, by zapobiec upadkowi, i zaznaczył, że władze często nie są pomocne. Wskazał, że anty-syjonizm oparty na demokratycznych wartościach zasługuje na ochronę, a rentowność państw kontrolowanych przez syjonistów wpływa na polityczne propozycje w innych krajach. Miller podkreślił, że zakończenie okupacji na całym świecie jest kluczowe, aby przezwyciężyć globalne trudności, wprowadzić zmiany i egzekwować prawo.

Lee Si-Hin z Chin, koordynator Humanitarnej Misji Wsparcia Medycznego w Strefie Gazy, zadeklarował gotowość do rozszerzenia działalności pomocowej. Wskazał przy tym na pewne trudności, bo walka z przeciwnościami trwa nieprzerwanie.

„Tym razem, gdy zakończyliśmy pewne działania, napotkaliśmy przeszkody – nie tylko w Egipcie, ale i w innych krajach. Zmierzyliśmy się z dużą opozycją, także ze strony biznesów oraz lokalnych społeczności. Zmieniamy nasze tematy i organizujemy wydarzenia na lotnisku. Tym razem jednym z naszych celów jest prowadzenie szpitala w Gazie, pomimo krytyki. Mam nadzieję, że możemy razem pracować nad wsparciem tej inicjatywy i działać wspólnie na równych zasadach, a także nagłaśniać sprawę pacjentów” – powiedział chiński wysłannik.

Prof. Paola Manduca, przewodnicząca Grupy Badawczej ds. Nowej Broni we Włoszech, podkreśliła pilność sytuacji w Palestynie, zaznaczając, że nie możemy pozwolić sobie na bezczynność. Według niej, katastrofa, która tam się rozgrywa, stanowi poważne zagrożenie dla stabilności świata i wpływa na całe społeczeństwa oraz kultury.

Manduca zwróciła uwagę, że tylko wspólne wysiłki mogą przeciwdziałać niesprawiedliwości, a sytuacja, w której rosną ceny gazu i zaostrzają się konflikty, ma globalne konsekwencje. Podkreśliła, że nie możemy biernie przyglądać się temu, co się dzieje – potrzebujemy definicji, wyjaśnień i działań. Wezwała do organizowania się, współpracy i determinacji w dążeniu do zmian, zaznaczając, że przyszłość zależy od naszej gotowości do działania.

Omar Faris, szef Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Palestyńczyków w Polsce, wyraził nadzieję, że koalicja przyczyni się do stworzenia demokratycznego państwa i zniesienia reżimu apartheidu wobec Palestyńczyków, na wzór upadku tego systemu w Republice Południowej Afryki. Zwrócił także uwagę na podobieństwa między historią Polski i Palestyny, przypominając o 123 latach zaborów polskich ziem.

Faris podkreślił przy okazji aktywne zaangażowanie Polaków w solidarność z Palestyńczykami. „W Polsce, razem z przyjaciółmi Polakami, prowadzimy akcje solidarności przeciwko ludobójczej wojnie. Ostatnio, przeciwko próbie przyjazdu zbrodniarza Netanjahu do Polski, napisałem list do prezydenta i premiera” – zaznaczył polsko-palestyński aktywista.

W JEDNOŚCI SIŁA

Celem Światowej Koalicji Przeciwko Okupacji Palestyny jest wzmocnienie międzynarodowych wysiłków na rzecz wspierania sprawy palestyńskiej oraz legitymizacji praw narodu palestyńskiego. Inicjatywa dąży również do sprzeciwu wobec polityki okupacji izraelskiej oraz pociągnięcia jej do odpowiedzialności za ludobójstwo w Gazie. Utworzenie koalicji, to rezultat drugiego Palestyńskiego Forum Dialogu Narodowego, które odbyło się w czerwcu 2024 roku. Do koalicji dołączyli także rabini z żydowskiej organizacji Neturei Karta ze Stanów Zjednoczonych. Ruch skupia ultraortodoksyjnych wyznawców judaizmu, którzy odrzucają syjonizm i protestują przeciw istnieniu państwa Izrael przed nastaniem czasów mesjanicznych. Żydzi z Neturei Karta podkreślają potrzebę całkowitego zwrotu ziemi Palestyńczykom.

Obecny w Stambule rzecznik organizacji Rabin Yisroel Dovid Weiss podkreślił, że zasady judaizmu nie powinny być myłone z polityczną okupacją. Zauważył, że przed powstaniem państwa [Izraela] sytuacja wyglądała inaczej, a teraz granice i możliwości są ograniczone. Wskazał, że pokój na świecie wymaga zrozumienia tych różnic i szacunku dla historii oraz tradycji.

Taimour Alrifai, członek organizacji Urgence Palestine z Francji, zaznaczył, że celem koalicji jest legitymizacja oporu i walka o prawa Palestyńczyków oraz mniejszości, szczególnie w obliczu trudnej sytuacji społeczno-politycznej. Podkreślił znaczenie współpracy z różnymi organizacjami, aby wzmocnić globalny głos oporu i promować prawa człowieka na całym

świecie.

Saif Abu Kishk, przedstawiciel Ruchu Intersekcjonalnego Katalonii, podczas swojego wystąpienia zaznaczył, że walka o prawa człowieka trwa już od dłuższego czasu, a obecna sytuacja wymaga od nas aktywności. Podkreślił, że nie możemy pozostać bierni, a konieczne jest przyjęcie stanowiska antykolonialnego i działanie na skalę globalną. Zwrócił uwagę, że mamy do czynienia z poważnymi kwestiami geopolitycznymi, takimi jak dążenie do kontroli nad zasobami i terytoriami, które wymagają nowego podejścia.

Abu Kishk zaapelował do wszystkich, którzy nie podejmują działań, by zrozumieć, iż musimy myśleć poza tradycyjnymi schematami. Wskazał, że celem nie jest jedynie wyrażenie sprzeciwu, ale walka o fundamentalne prawo do życia bez dyskryminacji. Podkreślił również, że kluczowym problemem są państwa, które wspierają Izrael, finansując system okupacji.

Dodał, że konflikt ten należy traktować nie tylko jako część większej walki, ale jako kluczową część ruchu oporu, który z determinacją walczy o prawa i sprawiedliwość, przeciwstawiając się każdej formie współczesnej kolonizacji.

Dr Ruba Zaidan, profesor w dziedzinie mediów cyfrowych z Jordanii, wskazała, że uczy studentów podstawowych zasad i stara się przekazać wiedzę o historii, agresji i ludobójstwie. Wezwała o działanie i refleksję nad tym, co możemy zrobić, aby odzyskać kontrolę nad sytuacją, wspierać bezradnych i dążyć do prawdy.

Azril Mohd Amin, przewodniczący Centrum Badań i Wspierania Praw Człowieka (Centhra) w Malezji, podkreślił znaczenie zjednoczonego działania na rzecz uchodźców i kobiet. Zwrócił uwagę na potrzebę opracowania cyfrowych strategii wspierających koalicję, które pomogą w budowaniu lepszej przyszłości dla tych, którzy najbardziej tego potrzebują. Zaznaczył również, że ważne jest podejmowanie działań z pełnym

poszanowaniem ryzyka i odpowiedniego modelu działania.

Annai Kadamani Fonrodona, wiceminister Sztuki, Kultury i Gospodarki Kreatywnej z Kolumbii, podkreśliła, że rozwiązanie problemów wymaga większej wrażliwości i zaangażowania. Zwróciła przy tym uwagę na konieczność działania, a nie tylko słów, aby walczyć o zmiany. Jej zdaniem kultura i działania są kluczowe w dążeniu do rozwiązania i zaprzestania przemocy.

Ruba Masrouji, koordynator Ludowego Kongresu Palestyńczyków 14 milionów na Zachodnim Brzegu z Palestyny, podsumowała tworzenie koalicji następująco: «Razem tworzymy ten globalny ruch i potwierdzamy, że wola ludzi jest w stanie doprowadzić do zmian i położyć kres niesprawiedliwości».

Z kolei Thiago Avila, przedstawiciel Ruchu Bem Viver z Brazylii, dostrzega w inicjatywie kluczową rolę na rzecz ludzkości. «Koalicja, która może zgromadzić ruch oporu na całym świecie, ma do odegrania strategiczną rolę nie tylko w wyzwoleniu Palestyny, ale w wyzwoleniu całego świata» – uważa Brazylijczyk.

METODYCZNIE DZIAŁANIE

W drugim dniu obrad uczestnicy wzięli udział w warsztatach poświęconych strategii działania. Wydarzenie skoncentrowało się między innymi na koordynacji produkcji treści medialnych w różnych językach, co ma na celu zwiększenie globalnego wsparcia dla sprawy palestyńskiej.

Dr Ruba Zaidan zaznaczyła, że kluczowym wynikiem spotkania jest powołanie grupy członków odpowiedzialnych za koordynację kampanii medialnych, które będą spójnie rozpowszechniane na różnych platformach.

Yasser Hamad, członek Sekretariatu Generalnego Kongresu Ludowego Palestyńczyków za Granicą, podkreślił, że koalicja ma na celu zjednoczenie międzynarodowych wysiłków w obronie praw

Palestyńczyków, w tym prawa do powrotu, samostanowienia oraz sprzeciwu wobec polityki okupacji izraelskiej. Zwrócił również uwagę na niezależność uczestniczących organizacji oraz powołanie komitetu wykonawczego odpowiedzialnego za rozwój koalicji i przyciąganie nowych członków.

Seri Zaiter, przewodniczący komitetu przygotowawczego konferencji, zauważył, że mimo zakończenia ludobójstwa w Gazie, nadal trwają poważne niesprawiedliwości na Zachodnim Brzegu. Dodał, że celem jest wywarcie presji na odpowiedzialnych za te naruszenia, a globalne protesty są kluczowe dla zwiększenia świadomości na temat sprawy palestyńskiej.

Lamis Deek, dyrektor ds. prawnych i dyplomatycznych w Niezależnej Palestyńskiej Komisji ds. Zbrodni Wojennych, podkreśliła, że zmagania Gazy przyczyniły się do wzrostu globalnej świadomości, budząc świat na brutalność, z jaką na co dzień spotykają się mieszkańcy Gazy. Zwróciła uwagę, że te brutalności nie tylko wynikają z historycznych niesprawiedliwości, ale również z trwającego ludobójstwa, które nadal dotyka ludność palestyńską.

Deek podkreśliła potrzebę dobrze zaplanowanego podejścia strategicznego, podobnego do działań ruchu syjonistycznego, kładąc nacisk na odpowiedzialność wszystkich stron wspierających izraelskie polityki opresji – w tym liderów, osadników, żołnierzy i współpracowników w zbrodniach przeciwko Palestyńczykom.

W ramach podsumowania obrad sformułowano wnioski końcowe, które podczas konferencji prasowej przedstawiono w trzech językach – arabskim, angielskim i hiszpańskim.

W przesłaniu podkreślono, że koalicja powstała w odpowiedzi na bierność globalnych instytucji wobec ludobójstwa, apartheidu i okupacji Palestyny. Jej celem jest pociągnięcie społeczności międzynarodowej do odpowiedzialności za niepowodzenie w

zapobieganiu rosnącej przemocy ze strony Izraela, zarówno ze strony wojskowych, jak i osadników, a także za zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości oraz systematyczną opresję wywołaną przez nielegalną okupację.

Koalicja stawia sobie za cel stworzenie jednoczącej platformy do koordynacji globalnych wysiłków w obronie Palestyńczyków, w tym w zakresie mediów, dyplomacji, prawa, działań prawnych i mobilizacji ludzkiej, w celu zdemonstrowania okupacji, pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności oraz dążenia do wyzwolenia Palestyny, naprawy szkód i realizacji prawa do powrotu.

Inicjatywa ta, inspirowana walką i poświęceniem narodu palestyńskiego, podkreśla konieczność wspólnego działania przeciwko brutalnej okupacji oraz globalnej solidarności z wszystkimi represjonowanymi mniejszościami i ruchami dekolonizacyjnymi. Koalicja dąży do stworzenia zjednoczonej struktury oporu, która podejmie zdecydowane działania w obronie Palestyńczyków i wykorzysta wszelkie dostępne środki, aby zdemonstrować nielegalną okupację, w zgodzie z międzynarodowym prawem.

Koalicja apeluje o jedność i współpracę organizacji, instytucji oraz osób na całym świecie, by wspólnie walczyć o sprawiedliwość i odpowiedzialność w sprawie Palestyny.

DROGA DO ZWYCIĘSTWA

Z racji mojego dziennikarskiego zaangażowania zostałam zaproszona do współtworzenia koalicji. Po raz kolejny miałam więc okazję zobaczyć od środka godną podziwu i naśladowania determinację Palestyńczyków. Dzięki temu wydarzeniu nabrałam przekonania, że ta determinacja doprowadzi ich do zwycięstwa. Ten umęczony naród jest przykładem dla świata.

Odkąd zaczęłam opisywać sytuację Palestyńczyków, wielokrotnie spotkałam się z atakami. Hejterzy wyzywają się na

internetowych forach, wyzywając mnie w komentarzach od „pożytecznej idiotki”. Główne zarzuty? Zdaniem adwersarzy, z antysemickich pobudek wspieram islamskich terrorystów. Kiedyś pewnie wdawałabym się z prowokatorami w słowne pyskówki, ale po tym jak przyjrzałam się postawie Palestyńczyków, postanowiłam ćwiczyć w sobie cierpliwość.

Palestyńczycy to naród, który doświadczył wyjątkowo dużo cierpienia. Od 1948 roku znajdują się pod brutalną okupacją syjonistów, tworzących tzw. Państwo Izrael. Miliony Palestyńczyków wypędzono z ich ziemi, odebrano im domy, zamordowano bliskich, ograbiono z ojczyzny. Okupanci pastwią się nad swoimi ofiarami w sposób wyjątkowo brutalny i perfidny, łamiąc przy tym wszelakie prawa. Agresor niszczy każdego, nie oszczędzając nawet dzieci i kobiet.

Jestem wprost zdumiona, że po doświadczeniu tych wszystkich okrucieństw, Palestyńczycy zachowali godność. Niezwykła pokora tego narodu budzi wręcz mój podziw i szacunek. Siedem milionów z nich pozostało pod okupacją. Drugie siedem milionów Palestyńczyków jest rozproszonych po świecie, gdyż zostali zmuszeni do opuszczenia ojczystej ziemi. Z przedstawicielami palestyńskiego narodu na wygnaniu było mi dane poznać się bliżej.

Wszyscy Palestyńczycy jakich spotykam są bardzo dobrze wykształceni, doskonale znają języki obce, zachowują najwyższy poziom kultury w kontaktach międzyludzkich. Przyglądałam się kilku wydarzeniom przez nich organizowanych. Żadnych pyskówek, prowokacji, oszołomstwa, wariactwa, ekstremizmów czy idiotyzmów. Zamiast tego spokojne, merytoryczne dyskusje, których celem jest metodyczne wypracowanie drogi do wolności. Już wiem, że osiągną swój cel.

Autorstwo: Agnieszka Piwar

Zdjęcie: Palabroad.org

Źródło: Piwar.info